

BENIGNUS JÓZEF WANAT OCD

WALORY ARTYSTYCZNE I ZAŁOŻENIA IDEOWE OBRAZU ŚW. JÓZEFA Z KOŚCIOŁA SS. KARMELITANEK W DUBNIE. ROZWÓJ JEGO KULTU W XVIII I XIX W.

1. ŚW. JÓZEF MEŻEM ZAUFANIA SS. KARMELITANEK

Anachoreci zamieszkujący groty pasma Góry Karmel w Palestynie za Patronkę obrali sobie Matkę Boską. W XII w. zabudowali na Jej cześć świątynię, od której nazwano ich Braćmi Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Z miłości dla swej Patronki wprowadzili kult Jej rodziców – św. Anny i Joachima, a szczególnie św. Józefa. Sławny humanista, Arnold Bostiusz, w 1479 r. napisał, że zakon karmelitański od niepamiętnych czasów uroczyście obchodzi te święta. Św. Józefa nazywa „mężem dziewiczym i nienaruszonym, zastępcą odwiecznego Boga, żywicielem i najtroskliwszym ekonomem i mniemanym ojcem, umiłowanym oblubieńcem Maryi, najwierniejszym opiekunem i świadkiem Jej dziewictwa”¹. Kult św. Józefa wraz z całym duchowym dziedzictwem zakonu przejęły ss. karmelitanki, założone przez generała zakonu bł. Jana Soretha w 1452 r. i zatwierdzone przez papieża Mikołaja V bullą *Cum nulla* z dnia 7 października 1452 r.² Św. Teresa od Jezusa (1515-1582) jeszcze przed podjęciem reformy zakonu karmelitanek, w szczególny sposób czciła św. Józefa. Jemu zawdzięczała swoje uzdrowienie z ciężkiej choroby³ i skuteczną pomoc w modlitwie oraz w rozwoju życia duchowego. Św. Józefowi zawierzyła

¹ Daniel a s. Maria, *Vinea Carmeli*. Antwerpia 1662, s. 221-222.

² Saggi L. O. Carm, *originale bullae „Cum nulla” qua Nicolaus papa V canonice instituit II et III Ordines Carmelitarum*. Anal. Ord. XVII (1962), s. 3-5; Wanat J. B., *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce*. Kraków 1979, s. 620.

³ *Życie*, VI, 8.

całe dzieło reformy i uczyniła go Patronem 11 klasztorów z 17 przez nią założonych⁴.

Pod koniec XVII w. karmelitanki rozwijały dynamicznie kult św. Józefa na ziemiach polskich w 7 klasztorach reformowanych i 2 dawnej obserwacji (soretanki). Te ostatnie znajdowały się we Lwowie i w Dubnie na Wołyniu. Oba pozostawały pod jurysdykcją karmelitów trzewickowych prowincji ruskiej pod wezwaniem św. Józefa. Centralnym sanktuarium kultu św. Józefa w tej prowincji był klasztor ss. karmelitanek w Dubnie.

2. KOŚCIÓŁ I KLASZTOR ŚW. JÓZEFA W DUBNIE

Miasto Dubna nad rzeką Ikwą w pobliżu Łucka na Wołyniu znane jest z rezydencji ordynatów Ostrogskich. Stanowiło ważny punkt strategiczny z silną twierdzą, broniącą wschodnich kresów przedrozbiorowej Polski. Po pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej przeniesiono tutaj sławne kontrakty lwowskie⁵, ściągające rzesze ludzi. Miasto stało się centrum handlu dla całego Wołynia. Oprócz kościoła farnego pod wezwaniem Św. Jana Nepomucena, na początku XVII w. Ostrogscy ufundowali bernardynom klasztor z kościołem Niepokalanego Poczęcia NPM⁶.

W 1682 r., po śmierci Aleksandra Janusza na Zaslaviu, ostatniego po mieczu ordynata ostrogskiego, Dubno przypadło w spadku jego siostrze Teofili Ludwice (+ 1709), która poślubiła Dymitra Jerzego Wiśniowieckiego, a po jego śmierci – Józefa Karola Lubomirskiego w 1683 roku⁷.

Za staraniem Teresy Baranowskiej, Marceliny Kobylńskiej i Benedykty Witkiewiczówny, karmelitanek dawnej obserwacji we Lwowie, powstała na ziemiach polskich ich druga fundacja w Dubnie. Jej geneza jest

⁴ Wanat J.B., *Kult św. Józefa Obl. NMP u Karmelitów Bosych w Krakowie*. Kraków 1981, s. 20-21.

⁵ Kraszewski J.I., *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*. Warszawa 1985, s. 245; Radliński I., *Dubna*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*. T. II. Warszawa 18881, s. 196.

⁶ Wyczawski H.E., OFM, *Dubno*. W: *Klasztory bernardyńskie w Polsce*. Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 50-53.

⁷ Teofila z książąt Zaslawskich-Ostrogskich ur. ok. 1654 r., córka wojewody krakowskiego Władysława Dominika i jego drugiej żony Katarzyny Sobieskiej, siostry króla Jana III. W 1671 r. wyszła za księcia Dymitra Jerzego Wiśniowieckiego, wojewodę bełskiego i hetmana wielkiego koronnego, który zmarł w 1682 r. W 1683 r. poślubiła Józefa Karola Lubomirskiego (+ 1702), koniuszego koronnego. Małżeństwo to nie było szczęśliwe. Wskutek rozpustnego trybu życia Lubomirskiego nastąpiła małżeńska separacja w lutym 1696 r. Teofila Ludwika zmarła w 1709 r. Zob. Przyboś A., *Lubomirski Józef Karol*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. XVIII. Warszawa 1973, s. 26-27; Dworzaczek W., *Genealogia*. Warszawa 1954, tabl. 165.

związana ze szczególną interwencją św. Józefa, Oblubieńca NMP. Ze źródeł karmelitańskich wynika, że we wspomnienie św. Józefa, dnia 19 marca 1688r., wyżej wymienione zakonnice przybyły ze Lwowa do rezydencji Lubomirskich w Dubnie, z prośbą o przydzielenie im odpowiedniego placu i gruntów pod założenie nowego klasztoru. Lubomirscy początkowo odmówili zgody na fundację klasztoru. Karmelitanki opuszczając ich pałac, „a nie tracąc nadziei w Bogu i w protekcji swego opiekuna św. Józefa, poszły wszystkie trzy prosto z zamku do kościoła parafialnego (...) na modlitwę”⁸. W tym samym czasie nastąpił niebezpieczny wypadek na zamku. Rodzina Lubomirskich była zgromadzona w auli stołowej (może z okazji imienin Józefa Karola). Ku wielkiemu przerażeniu wszystkich zaczął łącać się strop i spadać na podłogę. W ostatniej chwili, z wielkim trudem zdołali wszyscy opuścić salon i uniknąć nieszczęścia. Wypadek ten miał wpłynąć na zmianę decyzji Lubomirskich. Zrozumieli bowiem, że „Bóg miłosierny zachował [ich] od straszliwego przypadku oczywistej śmierci, aby proszącym zakonnicom do fundacji dopomogli”⁹. Według relacji sióstr, Lubomirscy zaraz wysłali posłańca na poszukiwanie śs. karmelitanek w mieście. Znalezione je na modlitwie w kościele Św. Jana Nepomucena. Sprowadzone do zamku i mile przyjęte, otrzymały zapewnienie od Lubomirskich o podjęciu fundacji ich klasztoru w Dubnie. Relacja zakonnice kończy się inwokacją: „niech będzie Bóg pochwalony i uwielbiony w zasługach Józefa świętego, któremu Bóg dał tę łaskę, aby był Patronem wszystkich, we wszystkich duszy i ciała, duchowych i doczesnych oraz wiecznych potrzebach”¹⁰. Przypuszczać należy, że opisana łaska stała się decydującym motywem i przyczyną obrania św. Józefa na patrona nowej fundacji w Dubnie oraz przyczyniła się do oddania i poświęcenia jemu całej prowincji ruskiej karmelitów trzewickowych, erygowanej w lipcu tegoż roku 1688¹¹.

Przywilejem wydanym w Lublinie, dnia 5 czerwca 1688 r. Józef Karol Lubomirski, koniuszy koronny, wraz z małżonką Teofilą Ludwiką, zapisali karmelitankom w swoim sadzie zamkowym plac pod kościół i klasztor, wraz z murami dawnej łaźni i figarni¹². Akt fundacyjny oblatowano

⁸ Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czernej, AKD 3, *Inwentarz kościoła y klasztoru Wielebnych Panien Karmelitanek (...) Za protekcją Józefa świętego zafundowanych w Dubnie, od roku Pańskiego 1688*, k. 5 v.; Wołyniak (Jan Marek Giżycki), *Z przeszłości Karmelitów na Litwie i Rusi*. Cz. II. Kraków 1918, s. 6; S. M. Borkowska OSB, *Karmelitanki dawnej obserwacji w Polsce*. „Nasza Przeszość”, t. 75 (1991), s. 101-106.

⁹ Tamże, k. 5 v.

¹⁰ Tamże, k. 6.

¹¹ Wołyniak, dz. cyt., s. 36.

¹² AKD 1, *Ogród zamknięty...*, k. 2.

w grodzie krzemienieckim 8 marca 1692 roku¹³. W niedzielę, 11 września 1688 r., wyznaczony przez ordynatów pułkownik ordynacji Jan Baranowski, w obecności rady miasta dokonał wydzielenia i rozgraniczenia zapisanych nieruchomości. Równocześnie w tym dniu odbyła się uroczysta intromisja karmelitanek do nowej posiadłości. Ks. Kasper Mużyni, proboszcz dubieński, w obecności dorostojkiego przeora karmelitów poświęcił na placu klasztornym figurę, podarowaną przez Aleksandra na Stawkach Witkowskiego¹⁴. Na zakończenie uroczystości wpisano do ksiąg miejskich Dubna akt rozgraniczenia dóbr oraz protokół z dokonanej intromisji i introdukcji karmelitanek¹⁵.

W skromnym domku zamieszkały wyżej wymienione zakonnice. W krótkim czasie do nowo założonego klasztoru wstąpiła Katarzyna Żółkiewska – córka Anny Zytyńskiej i Michała Lubicza na Żółkwi Żółkiewskiego, podstolego wołyńskiego, krewna króla Jana III Sobieskiego. Zofia Szaszawska – córka Krystyny Sklinowskiej i Tobiasza Szaszawskich oraz Anna – córka Jacka i Zofii Szymanowskich. Uroczyste obłóczyny odbyły się 17 lutego 1692 r. przy udziale magnackich rodzin¹⁶.

Wnet po introdukcji karmelitanek, z ofiar dobrodziejów rozpoczęto budowę klasztoru. W ciągu dwu lat wybudowano świątynię i część domu zakonnego. Kronikarka zapisała, że 21 listopada 1690 r. ks. Aleksander Łaski, kanonik łucki, „zastał już gotowy kościół i pół klasztoru”¹⁷. Poświęcił w tym dniu przy udziale licznych gości kamień węgielny wraz z kościołem i część nowego klasztoru, zamieszkaną przez zakonnice. Na tę uroczystość przybył także o. Błażej Kobylński, socjusz prowincjała karmelitów trzewickowych prowincji ruskiej, przywożąc z „Litwy obraz cudowny Najśw. Panny Dzieciątka Jezus trzymającej na rękach, który już od kilka set lat, na blasze srebrnej w Padwie malowany...” odbierał szczególną cześć¹⁸. Obraz ten, ozdobiony srebrnymi, połączanymi koronami przeznaczono do nowej świątyni.

Dobrodzieje kościoła byli liczni. Anna Baranowska ofiarowała srebrną puszkę i kielich. Jan Baranowski, pułkownik ordynacki i egzekutor woli fundatorów, czuwał nad budową „łożąc wielkie koszty”. Ofiary pieniężne złożyli: stolnik zakroczymski Aleksander Woyna 400 zł, Zofia Kossakowska 400 zł, stolnikowa kijowska Marianna Laskowa 300 zł, Teofila Oliza-

¹³ AKD 4, *Papiery po większej części z oryginalnych papierów kopiowane do spraw klasztoru dubieńskiego...*, s. 1.

¹⁴ AKD 1, *Ogród zamknięty...*, k. 3. Opis nie podaje kogo przedstawiała figura.

¹⁵ Urzędowy wypis z ksiąg miejskich dubieńskich, anno 1688 die 11 7bris. Zob. APKB w Czernej, AKD 15, *Miscellanea carmelitana conventus dubnicensis*, k. 6.

¹⁶ AKD 1, *Ogród zamknięty...*, k. 24.

¹⁷ Tamże, k. 3 v.

¹⁸ Tamże.

rowa 1000 zł (z wieczystą obligacją odmawiania codziennie cząstki różańca), kasztelanowa wołyńska Jadwiga Zahorowska zapisała 2500 zł (z obligacją dwóch mszy), Jan Koberski z małżonką 2000 zł¹⁹.

Właściwą fundatorką placówki dubieńskiej jest księżna Teofila Lubomirska – żona Józefa Karola, marszałka koronnego. Po ukończeniu budowy kościoła i klasztoru, na życzenie fundatorki, Paweł Konstanty Dubrawski, pomocniczy biskup przemyski i sede vacante administrator łucki, aktem z dnia 17 września 1702 r. delegował Stanisława Franciszka Biegańskiego, biskupa bakowskiego, do konsekracji świątyni i kanonicznej introdukcji zakonnic²⁰. Zgodnie z pełnomocnictwem, bp Biegański w dniu 22 października 1702 r. dokonał konsekracji kościoła pod wezwaniem Św. Józefa Oblubieńca NMP²¹. Również konsekrował trzy ołtarze: główny – św. Józefa, oraz boczne – Chrystusa Ukrzyżowanego i Matki Bożej. Przy tej okazji poświęcił cmentarz i klasztor. W dniu 29 października odbyła się uroczysta introdukcja karmelitanek z parafialnego kościoła do klasztoru. Na tę uroczystość fundatorka zaprosiła nominata biskupa łuckiego (Aleksandra Wychowskiego), ks. bpa Stanisława Biegańskiego, księcia Radziwiłła, kanclerza W.K.L. i wielu znakomitych gości województwa wołyńskiego²². Na zakończenie uroczystości biskup odczytał dekret klauzury papieskiej, zobowiązując zakonnicę do jej przestrzegania²³.

Fundatorka Teofila Lubomirska (fot. 1), pragnąc zapewnić utrzymanie na przyszłość klasztoru św. Józefa, dokonała nowego zapisu fundacyjnego 31 sierpnia 1702 r. w grodzie łuckim. Nie tylko potwierdziła dawniejszy zapis z 1688 r., ale również zapisała sumę 2000 zł, zabezpieczoną na dobrach księstwa zasławskiego. Na powyższą kwotę karmelitanki otrzymały roborowany skrypt (z dnia 30 sierpnia 1702 r.), w którym fundatorka nakazuje Żydom oraz dzierżawcom dóbr i wszystkim następcom w dziedzictwie wypłacić klasztorowi z fundacyjnej sumy roczny czynsz 2000 zł²⁴. Zapis ten również zatwierdzili we wszystkich punktach książę Paweł Sanguszko z żoną Marią Anną, dziedzice Dubna, aktem datowanym w Dubnie, dnia 26 marca 1721 roku²⁵.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, k. 4.

²¹ Na k. 6 znajduje się dokument konsekracji kościoła i ołtarzy z podpisem i pieczęcią biskupa Biegańskiego.

²² Tamże, k. 18.

²³ Wiadomości podawane w wizytach generalnych z XIX w., jakoby Anastazja Czarnicka wybudowała kościół, konsekrowany 17 września 1741 r. przez bpa Franciszka Antoniego Kobielskiego są sprzeczne z wyżej przytoczonymi dokumentami. Bp Kobielski mógł konsekrować nowe ołtarze w kościele.

²⁴ AKD 4. Papiery po większej części z oryginalnych papierów kopiowane k. 1-3.

²⁵ Tamże, s. 3.

Przywilejem z dnia 10 lipca 1716 r. Aleksander Dominik Lubomirski, syn fundatorki, ustanowił rybaka dla potrzeb klasztoru²⁶. Również ostatni ordynat ostrogski, Janusz Aleksander Sanguszko, wspierał klasztor jałmużnami. Dnia 25 czerwca 1774 r. w Dubnie udzielił karmelitankom przywileju na wolny wyrąb do lasów klucza dubieńskiego²⁷.

3. OPIS KOŚCIOŁA I KLASZTORU ŚW. JÓZEFA

Kościół wraz z klasztorem położony nad rzeką Ikwą, fasadą zwrócony na południe (fot. 2). Świątynia na rzucie prostokąta (o wymiarach 49 łokci długości, 18 szerokości i 16 wysokości) zbudowana w stylu barokowym. Korpus trzynawowy, halowy (fot. 3). Nawa centralna, szersza, trzyprzęsłowa, nakryta krzyżowym sklepieniem z gurtami i spływami wspartymi na monumentalnych filarach toskańskich. Boczne nawy węższe, nakryte sklepieniem kolebkowym z arkadową artykulacją elewacji ze spływami przyjmowanymi przez toskańskie pilastry. Podniebia archiwolt i gurdy ozdobione sztukaterią z motywem roślinnym i kasetonów z rozetami i greckimi krzyżami. Krzyżowe sklepienie z profilowymi podziałami przekątnych, z kompozycjami malarskimi czterech ewangelistów w trójkątach przy tęczy prezbiterium. Na sklepieniu w prezbiterium kompozycje adorujących aniołów z symbolami Eucharystii – kosza z chlebem i kielicha. Zamiast posadzki, podłoga z desek. Wnętrze oświetlone 10 oknami. Architektoniczna artykulacja wnętrza i układu przestrzennego odbiega od barokowego typu bazyliki Il Gesu i jej pochodnych odmian. Widoczne są wpływy orientalne budownictwa ormiańskiego. Pod nawą główną krypta grobowa dla zakonnic. Wyposażenie kościoła rokokowe, z 2 połowy XVIII w. Ołtarze i ambona najprawdopodobniej zamówione zostały i wykonane w snycerskiej pracowni we Lwowie. Inwentarz z 1816 r. wymienia osiem ołtarzy²⁸. Główny ołtarz w prezbiterium poświęcony był czci św. Józefa, patrona świątyni. Po prawej stronie kościoła stały boczne ołtarze:

1. Św. Jana Nepomucena – snycerskiej roboty, z nastawą ujętą w architekturę dwóch kompozytowych kolumn, dźwigających regularne belkowanie z przerwanymi, uszatymi przyczółkami tympanonu z glorią w zwieńczeniu. Na przyczółkach, gzymsach i ramach obrazu putta. W retabulum obraz św. Jana Nepomucena, zasuwany obrazem św. Tekli. Ołtarze malowane i złocone.

²⁶ Tamże, s. 5.

²⁷ Tamże, s. 8.

²⁸ AKD 12. *Wizyty generalne kościoła i klasztoru oraz księgi dochodów i rozchodów Karmelitanek Daw. Obs. w Dubnie 1816-1887*, k. 1.

2. Chrystusa Ukrzyżowanego, konsekrowany w 1702 r. Nastawa przyozdobiona złoconymi sztukateriami. Na mensie tabernakulum z relikwiarzem św. Krzyża.

3. Św. Marii Magdaleny de Pazzis ze złoconymi sztukateriami, usytuowany na filarze. Postać świętej w srebrnej sukni i złoconym welonie.

4. Św. Joachima i Anny – ołtarz rzeźbiony i złocony, przy ścianie. Z lewej trony kościoła:

5. Ołtarz Matki Boskiej Szkaplerznej – rzeźbiony, ze złoconymi sztukateriami; obraz zaś ze srebrnymi, połączanymi szatami i koronami, zasuwany obrazem z wyobrażeniami św. Onufrego, Elizeusza i Brokarda.

6. Ołtarz św. Teresy od Jezusa (na filarze) – rzeźbiony, ze sztukateriami; obraz przyozdobiony srebrną suknią i złoconym welonem; na mensie mały obraz św. Alojzego.

7. Ołtarz Przemienienia Pańskiego – obraz w bogatej rzeźbionej ramie, ze złoconymi sztukateriami.

Z lewej strony na filarze w tęczy kościoła ambona snycerskiej roboty, malowana i złocona, z rzeźbami Ewangelistów z atrybutami, puttów na gzymsach i Mojżesza z tablicami przykazań w zwieńczeniu.

Prezbiterium oddzielone było od nawy drewnianą balustradą. Na ścianach kościoła i zakrystii – 26 obrazów malowanych na płótnie. Nad portalem wejściowym – chór muzyczny z pozytywem o 5 głosach. W kościele 4 konfesjonały i 16 ławek. Zakrystia sklepiona, o jednym oknie, z szafami na paramenta i skarbcem w murze na naczynia liturgiczne. Po prawej stronie prezbiterium – oratorium, w którym zakonnice spowiadały się i przyjmowały Komunię św.

Po prawej stronie kościoła – dwuskrzydłowy, murowany klasztor, dwukondygnacyjny, podpiwniczony (fot. 4). Od południa część frontowa klasztoru z dwukondygnacyjną, w dolnej partii trzyprzęsłową fasadą kościoła z prostą artykulacją porządku toskańskiego, ze spływami w górnej kondygnacji i tympanonem w zwieńczeniu. Obok, z prawej strony, portyk jako podcień z kolumnadą w stylu mauretańskim. Pośrodku 12 kolumn – główny portal z bramą do klasztoru, z facjatką i kopułką, zwieńczone kulą i Okiem Opatrzności. Na frontonie wejściowym freski św. Józefa i Matki Boskiej. Pomieszczenia w klasztorze sklepione. Na parterze furta, rozmównice, kuchnia, refektarz, oratorium i inne „oficyny”. Na piętrze korytarz z drewnianym sufitem, 17 cel zakonnych, nowicjat, sala rekreacyjna i chór zakonny, w którym znajdowało się 7 obrazów, 6 ławek i ołtarz. Między kościołem a chórem, nad klatką schodową – murowana dzwonnica (z drewnianą kopułą pokrytą gontami) posiadająca trzy dzwony.

Klasztor wraz z dziedzińcami, od wschodu otoczony drewnianym parkanem, od południa i zachodu – murem. Na placu klasztorным kapliczka murowana o czterech filarkach, z rzeźbami Nazareńskiego Chry-

tusa i Matki Boskiej. Obok kapliczki dom dla kapelana klasztoru. Od 1692 do 1885 r. rezydowało tutaj 52 kapelanów, rozwijających kult św. Józefa. Wśród nich było 43 karmelitów, 3 bernardynów, 1 pijar, 2 dominikanów, 1 franciszkanin, 1 reformata oraz 1 ksiądz diecezjalny²⁹.

4. OŁTARZ Z ŁASKAMI SŁYŃCYM OBRAZEM ŚW. JÓZEFA

Pierwsze karmelitanki: Teresa Baranowska, Marcelina Kobylińska i Benedykta Witkiewiczówna w dniu 11 września 1688 r. przybyły na stały pobyt ze Lwowa do Dubna i urzędowo zostały wprowadzone do zapisanych nieruchomości. Na ten czas przygotowane zostały mieszkania z kaplicą zbudowaną z drzewa na murowanych fundamentach dawnej łaźni i figarni³⁰. Na tę fundację karmelitanki przywiozły ze sobą obraz św. Rodziny, przedstawiający Dzieciątka Jezus trzymane za rączki i prowadzone przez Matkę Boską i św. Józefa³¹. Obraz ten umieszczono w prowizorycznym ołtarzu drewnianej kaplicy pod wezwaniem św. Józefa. Według zeznań sióstr spisanych w 1773 r. powierzyły św. Józefowi całą fundację i wszystkie wymiary życia zakonnego. Z pierwszych lat pobytu w Dubnie wiele zaznały przypadków troskliwej opieki św. Patrona. W wigilię św. Józefa podczas nieszporów zerwała się ogromna burza z huraganem. Zebrane siostry w zakonnym oratorium „usłyszały głos: uciekajcie, uciekajcie!”. Po chwili zawaliła się więźba prowizorycznego kościoła i zakonnego chóru. Pomimo zawalenia się budynku nikt z ludzi w świątyni, ani z sióstr, nie uległ wypadkowi. Relacja zaznacza, że w kościele tylko ołtarz św. Józefa pozostał nienaruszony³². Wypadek przyspieszył budowę nowego, murowanego kościoła i klasztoru z ofiar dobrodziejów³³. Po wybudowaniu świątyni 22 X 1702 r. ks. bp Stanisław Franciszek Biegański, sufragan przemyski, konsekrował wraz z kościołem główny ołtarz pod wezwaniem św. Józefa. Usytuowany on był na centralnej ścianie prezbiterium. Barokowy ołtarz wykonany z drzewa, malowany i złożony pochodził z dobrego warsztatu snycerskiego. Na trzech stopniach podium niewielka mensa

²⁹ AKD 1, *Ogród zamknięty...*, k. 75.

³⁰ AKD 3, *Inwentarz kościoła*, s. 6.

³¹ Tamże, k. 5.

³² Tamże, k. 6 v.

³³ Inwentarze z 1816. 1831 i 1861 wspominają, że kościół wybudowany został z fundacji Anastazji Czarneckiej, podkomorzyny braclawskiej i innych pobożnych ludzi w 1690 r. Nie jest wykluczony udział Czarneckiej w budowie kościoła, ponieważ miała w tym klasztorze swoją siostrzenicę Teresę Szydłowską, córkę Mikołaja i Heleny z Czarneckich Szydłowskich, którą do obłóczyn prowadziło wujostwo – Marcin i Anastazja Czarnecky w 1692 r. Zob. AKD 1, k. 24; AKD 12. *Wizyty generalne kościoła*, k. 1, 7, 18.

z prostym antepedium z cokołami kolumn stanowiły podbudowę pod wielką nastawę, ujętą w architekturę dwóch kolumn kompozytowych na tle wiązek pilastrów, dźwigających regularne belkowanie z półkolistymi częściami przerywanego przyczółka, na którym siedzą postacie rozmodlonych aniołów. Pomiędzy przerwanym przyczółkiem tympanonu nasadnik z oprofilowaną ramą, z bogatym kartuszem w środku i napisem „Ite ad Joseph” (Rdz 41, 55), podtrzymywany przez putta, które rączkami wskazują na postać św. Józefa. W zwieńczeniu Oko Opatrzności w trójkącie z główkami anielskimi na obłokach i puttami na złocistych promieniach. Na fryzach, polach pilastrów i obramieniach nastawy złożone girlandy z motywem roślinno-kwiatowym. W pośrodku retabulum prostokątna nisza z profilowaną i połączoną ramą z obrazem Świętej Rodziny, zasuwany drugim obrazem św. Tadeusza. Na cokołach gzymsu obok kolumn i na tle pilastrów złożone rzeźby proroka Eliasza z ognistym mieczem, patrona Karmelu i Józefa Egipskiego ze srebrnym pucharem, który jest typem Chrystusa i św. Józefa. Na mencie tabernakulum ze srebrnymi, trybowanymi drzwiczkami i figuralną kompozycją. Ponad cyborium ruchomy tron na wystawienie monstrancji. Z jednej strony tronu wkomponowany został zabytkowy obraz Matki Boskiej na srebrnej blasze malowany z Dzieciątkiem Jezus, ze srebrnymi sukienkami i koronami pochodzenia włoskiego. W środku antepedium pomiędzy reliefowymi kompozycjami kwiatowymi charakterystyczny tekst oddania się pod opiekę Świętej Rodziny:

„POD OPIEKĘ I OBRONĘ UCIEKAMY SIĘ DO WAS
 JEZUS MARYJA JÓZEFIE ŚWIĘTY NASZEMI PROŚBAMI
 NIE RACZCIE GAR/DZIĆ ALE OD WSZELAKICH NIE-
 BEZPIE/CZEŃSTW DUSZY I CIAŁA OD WSZYST/KICH
 NIEPRZYJACIÓŁ WIDOMYCH I NIEWI/DOMYCH OD
 NAGŁEJ ŚMIERCI: GŁODU I WOJNY, POWIETRZA
 I OD WSZELA/KIEGO ZŁA W GODZINIE ŚMIERCI
 NASZEJ RATUJCIE NAS I ZBAWCIE JEZU, MARYJO,
 JÓZEFIE ŚWIĘTY”³⁴.

Ołtarz pod względem programu ikonograficznego i ideowego jest odbiciem duchowości karmelitańskiej, eksponującej plastycznie tradycje eliańskie, zaufanie do św. Józefa a szczególnie prawdę o Trójcy Niebieskiej i trójcy ziemskiej. Ołtarz jako barokowe dzieło sztuki w swej strukturze i formie ekspresji należy do nurtu umiarkowanego, powściągliwego i spo-

³⁴ Opisu ołtarza dokonano na podstawie fotografii wykonanej w 1890 r. w przededniu kasaty klasztoru, dedykowanej ss. karmelitankom bosym w Przemysłu przez ostatnie karmelitanki dubieńskie, Antoninę Drewnowską i Jadwigę Zielińską, w 1906 r.

kojnego. Świadczą o tym rzeźby aniołów, a szczególnie proroka Eliasza i patriarchy Józefa.

5. WALORY ARTYSTYCZNE I ZAŁOŻENIA IDEOWE OBRAZU ŚW. RODZINY

W retabulum głównego ołtarza umieszczono obraz Świętej Rodziny nieznanego malarza z XVII w. Przywiozły go do Dubna w 1688 r. pierwsze karmelitanki z klasztoru św. Agnieszki we Lwowie³⁵. Obraz ten, malowany techniką olejną na płótnie, w kształcie prostokąta, nie był dotychczas reprodukowany ani też poddany ikonograficznemu studium. Nie posiadamy też dokumentalnej fotografii samego obrazu. Odnalezione zostały dotychczas dwie fotografie głównego ołtarza z Obrazem Świętej Rodziny z Dubna (fot. 5); jedna z 1890 r. wykonana na zlecenie ostatnich karmelitanek (Antoniny Drewnowskiej i Jadwigi Zielińskiej w przededniu kasaty ich klasztoru, przechowywana w Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czerńej; druga z 1925 r. z widokiem wnętrza kościoła – w Instytucie Sztuki PAN w Warszawie (nr neg. 25569). Oryginał do 1940 r. był obrazem kultowym kościoła św. Józefa w Dubnie. Obecnie nieznanne są jego losy. W programie treściowym przedstawia on dwie Trójce – niebieską i ziemską. W sferze ziemskiej na pierwszym planie ukazane są postacie Dzieciątka Jezus w wieku ok. 8 lat, pośrodku Matki Boskiej i św. Józefa, trzymających i prowadzących Jezusa za ręce. W sferze niebieskiej wychyla się z obłoków postać Boga Ojca z globem w ręku, jako sędziwego starca, a poniżej unosi się Duch Święty w postaci gołębiczy ponad Dzieciątkiem Jezus. Wszystkie postaci przyozdobione zostały w XVIII w. trybowanymi, srebrnymi sukniami z ornamentem kwiatowym. One też stanowią przeszkodę w przeprowadzeniu porównawczego studium, oceny artystycznej wartości dzieła i jego malarskiej faktury.

Tego rodzaju kompozycja malarska pojawia się na terenie Polski od początku XVII w. Typ Świętej Rodziny jako dzieło ukazujące najpiękniejszy wzór życia małżeńskiego i rodzinnego staje się zjawiskiem często podejmowanym w plastyce. W typie tym obowiązywał kanon kompozycyjny postaci Matki Boskiej po prawej stronie Jezusa i św. Józefa po lewej.

³⁵ Karmelitanki trzewickowe pierwszy klasztor drewniany założyły we Lwowie w 1638 r. Murowany klasztor i kościół pod wezwaniem Św. Agnieszki ufundował im książę Janusz na Ostrogu Zasławski. Klasztor ten został skasowany przez władze austriackie w 1782 r. Ruiny tego klasztoru wykupił hrabia Józef Maksymilian Ossoliński i przebudował na Bibliotekę Ossolineum. Zob. Wł. Chołkowski, *Historia polityczna dawnych klasztorów panieńskich w Galicyi*. Kraków 1905, s. 29-35.

Jednym z najstarszych przedstawień tego typu jest obraz Św. Rodziny w Kościele Bożego Ciała w Krakowie, posiadający sygnaturę: „Astolphus Vagiolis veronensis inventor fecit opus 1617”³⁶. Edward Rastawiecki utrzymuje, że malarz z Werony, Astolf Vagioli, z początku XVII w. osiadł w Krakowie i malował obrazy dla kościoła Bożego Ciała³⁷. Ten obraz przedstawia Świętą Rodzinę w pozie statycznej, na tle pejzażu, z jaśniejącymi aureolami. Sfera niebieska została szczególnie rozbudowana. Bóg Ojciec wyłania się z obłoków w otoczeniu licznych aniołów podtrzymując w jednej ręce glob, a drugą unosi w geście błogosławieństwa. Adorujące Go anioły trzymają w rękach korony. Jeden nad głową św. Józefa koronę książęcą a drugi nad głową Madonny koronę monarszą z jabłkiem. Pośrodku Duch Święty w otoczeniu głów anielskich unosi nad Jezusem cierniową koronę. Inne odmiany tego typu znajdują się w kościele Św. Katarzyny (ok. 1640), w klasztorze ss. klarysek w Krakowie, w kościele Św. Teresy karmelitów bosych w Wilnie oraz w parafialnym kościele w Ornećcu z 1663 r.³⁸ Do tego typu należy najpopularniejszy, łaskami słynący obraz Świętej Rodziny w kolegiacie kaliskiej, nieznanego malarza z około 1670 r. Powyższe przedstawienia są wierne zasadniczemu schematowi ikonograficznego typu, zróżnicowane jednak indywidualnymi interpretacjami różnych autorów, w anatomii i fizjonomii postaci, w dynamice ruchu, układzie szat, aranżacji tła i poziomu artystycznego. Z wyjątkiem obrazu Vagioli wszystkie przytoczone obrazy przedstawiają Świętą Rodzinę w ruchu – podróży.

Również wielu mistrzowie pędzla o europejskiej sławie podejmowali ten temat. Pełnym wdzięku, elegancji i miękkości draperii jest ołtarzowy obraz Bartolomé Murilla (1617-1682), który nawiązuje do omawianego typu z tą różnicą, że Najświętsza Maryja Panna i św. Józef przedstawieni zostali w pozie półsiedzącej, a pośrodku nich uroczę Dziecię Jezus w pozycji stojącej na postumencie. Carlo Dolci (1616-1686) i Peter Paul Rubens malowali Św. Rodzinę. Ten ostatni odstąpił od przyjętego kanonu. Zmienił układ kompozycyjny. Z prawej strony Dzieciątka Jezus w obrazie *Powrót z Egiptu* umieścił postać św. Józefa, a w otwartym niebie ukazał główki aniołów zamiast Boga Ojca. Obraz ten z datą 1632 r. znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Archidiecezji warszawskiej, w Kolekcji im. Jana Pawła II, z fundacji Janiny i Zbigniewa Karola Porczyńskich. Łaskami

³⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. IV, *Miasto Kraków*, cz. IV, *Kazimierz-Stradom – kościoły i klasztory I*, pod. red. I. Samkowej i Jana Samka, Warszawa 1987, s. 59-60, il. 279.

³⁷ *Słownik malarzów polskich*. T. III. Warszawa 1857, s. 4; Thième Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler*. T. XXXIV. Leipzig 1940, s. 38.

³⁸ Instytut Sztuki PAN w Warszawie, nr neg. 132298 i 17122. Odbitki tych negatywów otrzymałem od Pani dr Marii Kałamajskiej, za które serdecznie Jej dziękuję.

słynący obraz Św. Rodziny z Dubna nawiązuje do tej zmienionej kompozycji trójcy ziemskiej. Nieznany artysta, najprawdopodobniej lwowski, wyeksponował św. Józefa po prawej stronie Syna Bożego. Nie wiemy jakimi racjami kierował się artysta zmieniając lub przedstawiając ustalony układ omawianego typu. Jako uzasadnienie tej zmiany mogło być wyeksponowanie roli św. Józefa jako patrona nowego kościoła w Dubnie. Taka interpretacja suponuje malowanie obrazu na zamówienie ss. karmelitanek do nowego kościoła pod patronatem św. Józefa. Źródła archiwalne potwierdzają, że taki obraz Św. Rodziny ze szczególnym kultem św. Józefa został przywieziony do Dubna przez pierwsze karmelitanki w 1688 r.³⁹

Wszystkie odmiany typu Św. Rodziny w ustalonej konwencji z indywidualną interpretacją artystów wywodzą się ze wspólnego prototypu. Genezy omawianego typu należy szukać w niderlandzkiej grafice, rozpowszechnionej w całej Europie pod koniec XVI w. Artyści malarze, nawet wybitni, szukali twórczej inspiracji w grafice i powszechnie posługiwali się wydawanymi wzornikami. W technice miedziorytu wykonywano wzorniki, używane w warsztatach cechowych, które odgrywały wielką rolę w procesie wymiany doświadczeń artystycznych różnych ośrodków Europy. Obok Florencji, Bazylei, Norymbergii, Paryża – Antwerpia posiadała słynne warsztaty graficzne. Spełniały one wybitną rolę naukową, propagandową i kultową przez wydawanie serii miedziorytowych obrazków. W warsztatach tych zatrudnieni byli wybitni artyści, graficy i rytownicy. W zbiorach rycin Biblioteki SS. Karmelitanek Bosych w Krakowie przy ul. Kopernika 44 oraz w Archiwum Prowincji karmelitów Bosych w Czernej znajdują się luźne egzemplarze niderlandzkiej grafiki z przedstawieniami Św. Rodziny, wykonane przez T. Merlena, P. van Lisebetta i Hieronima Wierixa⁴⁰. Ten ostatni jest autorem grafiki – miedziorytu Św. Rodziny w drodze, wydanego pod koniec XVI w. przez wydawnictwo Wierixów. Rycina jest prototypem wspomnianych obrazów. W kartuszowej ramce w owalnych narożach posiada cztery dodatkowe kompozycje: Boże Narodzenie, ucieczka do Egiptu, Jezus przy warsztacie pracy i śmierć św. Józefa⁴¹. Kompozycja Św. Rodziny w swym wymiarze horyzontalnym przedstawia ośmioletniego Jezusa prowadzonego za ręce przez Matkę Boską i św. Józefa (z lewej strony), czyli trójcę ziemską. W swej linii wertykalnej ukazuje Trójcę Niebieską. Najwierniejszym dziełem według

³⁹ AKD, *Inwentarz kościoła*, k. 5.

⁴⁰ Biblioteka SS. Karmelitanek Bosych w Krakowie, ul. Kopernika 44, *Zbiór rycin*.

⁴¹ Por. Manquoy-Hendrick Marie, *Les estampes des Wierix – conservées au Gabinet des Estampes de la Bibliothèque Royale Albert I, Catalogue raisonné*. Première Partie, Bruxelles 1978, planche 60, nr 471.

tego wzoru jest łaskami słynący obraz w kolegiacie kaliskiej. Pozostałe przekłady malowane były również według tego wzoru, ale z większą swobodą i z indywidualną interpretacją artysty. Do takich należy zaliczyć obraz łaskami słynący św. Rodziny w Dubnie.

Założenia ideowe obrazu są bardzo głębokie i czytelne. Wprowadzają chrześcijanina w głębię teologicznych traktatów o Bogu w Trójcy Świętej jedynym, o Ojcu Niebieskim, który „tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał” (J 3, 16), o Synu Bożym – Odkupicielu świata, o tajemnicy Wcielenia, o Bożym Macierzyństwie NMP, o człowieczeństwie Jezusa Chrystusa i Jego pośrednictwie u Ojca. Plastyczne przedstawienie Trójcy Świętej przypominało wiernym objawienie się Trójcy w czasie chrztu Jezusa i świadectwo Ojca Niebieskiego: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Łk 3, 22). Każdy chrześcijanin przez chrzest święty uczestniczy w życiu Boga, zmartwychwstał z Chrystusem do nowego życia i stał się świątynią Trójcy Świętej.

Trójca ziemską w swym układzie horyzontalnym jest najwspanialszym arcydziełem Boga Ojca Wszechmogącego, realizującego swe odwieczne plany zbawcze i ukazującego ideał i piękno życia małżeńskiego i rodzinnego na tym świecie. Rodzina trzymająca się za ręce jest znakiem wspólnoty życia i rodzinnej więzi w miłości. Obecność i życie Syna Bożego w małżeństwie Józefa i Maryi było jedynym i niepowtarzalnym wyniesieniem ich do najwyższej godności „Rodziców” Jezusa wobec prawa. Przez życie Jezusa Chrystusa w ludzkiej rodzinie wyniesione zostały i uświęcone chrześcijańskie małżeństwa i rodziny, które za wzorem i przykładem Rodziny Nazaretańskiej tworzą „domowe sanktuarium Kościoła” (DA 11).

Na obrazie dubieńskim św. Józef zajmuje uprzywilejowane miejsce po prawej stronie Jezusa. Artysta-malarz, celowo zmieniając ustaloną kompozycję ikonograficznego typu wzornika, chciał podkreślić patronat św. Józefa nad powierzoną świątynią, rolę głowy Rodziny Nazaretańskiej, jego opiekę nad rodzinami chrześcijańskimi i nad całym Kościołem. Papież Leon XIII w encyklice *Quamquam pluries* z 15 sierpnia 1889 r. nauczał, że św. Józef na mocy prawa naturalnego rządził rodziną, do której prócz niego należy Bóg i Matka Boża. „Z tą podwójną godnością były też jednak ściśle związane pewne obowiązki, które natura nakłada na ojca, tak że św. Józef był prawnym i naturalnym stróżem, opiekunem i obrońcą Świętej Rodziny, której przewodził. Te obowiązki spełniał też tak długo, dopóki żył na tej ziemi”⁴². Tenże papież zachęcał wszystkie rodziny chrześcijańskie do oddania się pod opiekę św. Józefa i do naśladowania życia i cnót św. Rodziny. Pius IX na życzenie biskupów i wiernych w dniu

⁴² Filas F. L., *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*. Kraków 1978, s. 433.

8 grudnia 1870 r. ogłosił św. Józefa Patronem katolickiego Kościoła⁴³. Leon XIII wyjaśniając ten tytuł opieki św. Józefa nad Kościołem powiedział, że „jest to ojcowska miłość obejmująca każdego, kto znajduje się w Kościele rozwiniętym z rodziny w Nazarecie. Jest to opieka wspaniała dlatego, że jest powszechna i że opiera się na pierwotnym powołaniu Józefa i na jego stosunku do Kościoła”⁴⁴.

Nieznany autor obrazu Świętej Rodziny w Dubnie eksponując św. Józefa stał się prekursorem prawdy o jego roli i patronacie w katolickim Kościele.

6. ROZWÓJ KULTU ŚW. JÓZEFA W XVIII I XIX W.

W kościele Św. Józefa ss. karmelitanek w Dubnie wokół obrazu Św. Rodziny rozwinął się w XVIII w. szczególny kult św. Patriarchy, głęboko zakorzeniony w życiu i duchowości Karmelu. Przejawiał się on w liturgicznych i paraliturgicznych nabożeństwach, troskliwości i szacunku dla cudownego obrazu, spisywaniem cudów i łask św. Józefa oraz w przyjmowaniu i w ekspozycji wotów.

a. Nabożeństwa liturgiczne i paraliturgiczne. W klasztorze tym bardzo uroczysto obchodzono wszystkie święta św. Józefa. Zgodnie z wytycznymi władz centralnych zakonu w klasztorach śpiewano I i II nieszpory, jutrznię, tercję i Mszę św. w białych płaszczach w uroczystość św. Józefa (19 III) i w święto Opieki (III niedziela po Wielkanocy)⁴⁵. Przed prymią albo sumą śpiewano w kościele godzinki do św. Józefa. Odpustową sumę celebrowali zaproszeni goście. Na mocy indultu Kongregacji Obrzędów z dnia 11 VIII 1770 r. w każdą środę (z wyjątkiem świąt I i II klasy) odprawiano uroczystą wotywę o św. Józefie z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monstrancji, ze śpiewem *Chwała* i *Wierzę*. W tym dniu można było zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami⁴⁶.

Poza mszą i oficjum urządzano różne nabożeństwa ku czci św. Józefa w postaci nowenny, oktawy, godzinek, litanii, koronki, septenny i modlitw w różnych potrzebach życia. Bogaty wybór tych nabożeństw z nowennami, septennami i pięcioma różnymi litaniami miały karmelitanki w specjalnych modlitewnikach karmelitańskich do św. Józefa, wydawanych we Lwowie i Berdyczowie, jak np.: *Septennal siedmiorakiego nabożeństwa...* Lwów

⁴³ Tamże, s. 431.

⁴⁴ Tamże, s. 433.

⁴⁵ Wanat J. B., *Kult św. Józefa*, s. 35.

⁴⁶ *Compendium breve thesauri sacrorum rituum (...)*, Berdiczoviae, s. 13.

1747, *Septenna czyli siedmiorakie nabożeństwo...* Berdyczów (po 1761), *Nowenna z cudzych krajów dawno do Polski przeniesiona...* Berdyczów (1770).

Obok karmelitańskiego święta Opieki św. Józefa zaprowadzonego w 1680 r. była uroczystość Zaślubin NMP ze św. Józefem. Papież Benedykt XIII w 1729 r. rozciągnął to święto na cały zakon karmelitański z oficjum ułożonym przez Jana Gersona⁴⁷.

b. Karmelitanki wielką czcią otaczały obraz św. Józefa. Główny ołtarz był centrum kultu. Był zawsze zadbany. Prezentował wysoki poziom sztuki. Początkowo do nowego ołtarza sporządzono nowy obraz. Stary umieszczono w kącie kościoła. Wspominają zakonnice, że zaraz po tej zamianie nieszczęście spadło na klasztor w postaci pożaru oraz złodzieje okradli kościół. Wtedy jedna z zakonnice we śnie zobaczyła św. Józefa, który z wymówką rzekł: „Czemu mnie trzymacie w zarzuceniu, gdy ja wam daję ratunek?” Kronika łask podaje, że łaskami słynący obraz, wytarty i przyniszczony, przekazano do konserwacji w Zasławiu. Mieszkający w pobliżu klasztoru murarz podjął się zawieźć ten obraz do warsztatu malarskiego. W drodze doznał wielkiej łaski. Św. Józef uratował go w czasie zasadzki na jego życie. Po dokonaniu renowacji obraz ponownie umieszczono w głównym ołtarzu ku wielkiej radości wiernych⁴⁸. Św. Patron był obrońcą i wspomożycielem wszystkich, którzy z wiarą oddawali się pod jego opiekę. Z relacji sióstr wynika, że św. Józef wielokrotnie ratował klasztor od różnych nieszczęść, chorób, napadów i zarazy. W czasie morowego powietrza, czyli zarazy, wielu mieszkańców Dubna poniosło śmierć. Karmelitanki nie chcąc opuszczać klasztoru oddały się pod opiekę św. Józefowi. Zaraza ominęła klasztor. Po tym jawnym znaku opieki bernardyński kaznodzieja w czasie odpustowego kazania powiedział: „Josephe Dubnensis tui claustris Prior, a dira peste tutor” (Józefie dubieńskiego klasztoru przeorze, Ty jesteś obrońcą od strasznej zarazy!)⁴⁹.

c. Księga cudów i łask św. Józefa. Wśród akt części zachowanego archiwum klasztoru ss. karmelitanek w Dubnie znajduje się księga oprawiona w cielęcą skórę, o wymiarach 31,5 x 20 cm, różnymi rękami zapisana na k. 1-14 czerpanego papieru w latach 1773-1870. Na k. 4 umieszczono właściwy tytuł: *Inwentarz kościoła a w nim zakrytego skarbu w obrazie łaskami słynącym Józefa świętego Oblubieńca Najbłogosławiejszej Bogarodzicy zawsze Panny Maryi, mających w pośrodku jednego i szeregól-*

⁴⁷ Wanat J. B., *Kult św. Józefa*, s. 25.

⁴⁸ AKD 3, *Inwentarz Kościoła*, k. 7.

⁴⁹ Tamże, k. 10.

nego Pośrednika między Bogiem i człowiekiem Jezusa Chrystusa, który jest źródłem przedziwnym cudów i wszystkich łask (...) a w szczególności w kościele dubieńskim WW. PP. Karmelitanek D.Z.O gdzie od wprowadzenia swego na to miejsce doznawano i doznają skutków Miłosierdzia Bożego za wielowładną Józefa S. przyczyną do Jezusa Boga Wcielonego, którego cudowne i godne pamięci łaski, tu spisane, niech wielbią Boga, cudownego w dziełach i świętych swoich.

W pierwszej części, na k. 4-10, opisane zostały prawdopodobnie przez kapelana klasztoru o. Wiktoryna Mijakowskiego 22 łaski ex post, na podstawie zeznań najstarszych siostr klasztoru. Protokoły obejmują okres od założenia klasztoru do 1773 r. Protokoły z tego okresu są ogólnikowe, pozbawione dokładnej chronologii i nazwisk osób. Od k. 10 opisy łask są dokładniejsze, pisane na bieżąco. Księga zawiera 29 łask za przyczyną św. Józefa. Dotyczą one ratunku w niebezpieczeństwach, nagłego odzyskania zdrowia, pojednania się z Bogiem i szczęśliwej śmierci, oświecenia i duchowych łask. Sensacyjny jest opis unieszkodliwienia złodzieja, który w nocy zakradł się do kościoła i pozrywał z ołtarzy wszystkie srebrne sukienki. Nie mogąc z powrotem wyjść z kościoła, dostał się w ręce służby kościelnej (k. 11).

Skryptor na k. 4 podaje motywy założenia tej księgi: „ażeby stąd miał Bóg nieskończoną chwałę i wdzięczność od wszystkich ludzi, za miłosierdzia swojego skutki, ludziom śmiertelnym świadczone: aże i na tym miejscu nie jest skurczona ręka Boskiej Opatrzności i nie ma nigdy Bóg dobry zatkanych uszu, na wysłuchanie proszących z pokorą o miłosierdzie, przez wielowładne wstawianie się Józefa S., więc rzecz jest godziwa i sprawiedliwa, aby co tylko Pan Bóg miłościwie na tym miejscu i za przyczyną Józefa św. czynił i czyni, wszystko to dla pomnożenia Boskiej chwały, miłości i wdzięczności w ludziach, było wyrażone w tej księdze”.

d. Wota dla św. Józefa. Składane wota do ołtarza św. Józefa są świadectwem kultu, żywej wiary i wdzięczności za otrzymane łaski. Każde wotum ma swoją tajemniczą historię osobistej relacji do św. Józefa. Klasztor karmelitanek w Dubnie nie prowadził rejestracji wotów składanych przez obdarzonych łaskami ludzi. Na fotografii głównego ołtarza z 1890 r. na łaskami słynącym obrazie Świętej Rodziny zarejestrowanych zostało 30 srebrnych wotów w postaci serc, tabliczek, ryngrafów, plakietek, rąk, broszek. Wizyta generalna kościoła z 1816 r. podaje ogólną liczbę wotów 118 sztuk⁵⁰.

⁵⁰ AKD 12, *Wizyty generalne kościoła i klasztoru*, k. 1 v.

7. KASATA KLASZTORU W DUBNIE

Znaczące sanktuarium Św. Józefa na wschodnich rubieżach Polski podzieliło losy narodowej tragedii Ojczyzny, spowodowanej przez zaborców. W 1863 r. znalazło schronienie w klasztorze w Dubnie osiem dominikanek z Kamieńca Podolskiego. Pozostały w nim aż do wymarcia. W 1878 r. umieszczono u karmelitanek cztery brygidki z Łucka, które w 1882 r. zostały przewiezione do Grodna. Dnia 8/20 marca 1890 r. rząd skasował konwent dubieński. (Według relacji m. Jdewigi Zielińskiej, ostatniej tamtejszej karmelitanki, do kasaty w znacznej mierze przyczynił się mnich Modest z prawosławnego klasztoru Św. Krzyża⁵¹, który za intrygi został skazany przez cesarza Aleksandra II na dożywotnią pokutę.) Dnia 1 maja o godz. 10.30 musiało opuścić swój klasztor sześć karmelitanek i jedna dominikanka. Zakonnice przewieziono do Sandomierza i umieszczono u benedyktynek⁵². Karmelitanki zabrały ze sobą z kościoła szaty i naczynia liturgiczne, łaskami słynący obraz Matki Boskiej Szkaplerznej, krucyfiks oraz ważniejsze przedmioty z klasztoru⁵³.

Ostatnie dwie zakonnice – Antonina Drewnowska i Jadwiga Zielińska (fot. 6), w 1903 r. były zmuszone opuścić Sandomierz wraz z benedyktyнками i przenieść się do Łomży. Stamtąd Jadwiga Zielińska, żyjąc nadzieją powrotu do klasztoru św. Józefa w Dubnie, jeszcze w październiku 1906 r. korespondowała z o. Rafałem Kalinowskim, karmelitą bosym w Wadowicach⁵⁴.

⁵¹ AKD 18, *Opis fundacji klasztoru i kościoła*, k. 7.

⁵² Tamże, k. 4.

⁵³ Tamże, k. 7.

⁵⁴ AKD 17, Listy m. Jadwigi Zielińskiej, ostatniej karmelitanki klasztoru dubieńskiego, z Łomży do o. Rafała Kalinowskiego.



Portret Teofili Ludwiki z książąt Zasławskich-Ostrogskich Lubomirskiej (ok. 1654-1709), fundatorki klasztoru w Dubnie. Artysta nieokreślony z XVII w. Muzeum Sztuki w Łodzi.



Dubno. Kościół Karmelitanek pw. Św. Józefa. Widok ogólny.
Fot. z Instytutu Sztuki PAN w Warszawie nr inw. neg. 18736.



Dubno. Architektura wnętrza kościoła Karmelitanek. Fot. Poddębski w 1925 r.
(IS PAN nr neg. 25569).



Dubno. Klasztor karmelitanek, krużganki. Fot. Poddębski w 1925 r. (IS PAN nr inw. neg. 25567)



Dubno. Główny ołtarz z obrazem św. Rodziny. Repr. G. Kumorowicz.
Fot. ze zbiorów Archiwum Prowincji OCD w Czernej.



Ostatnie karmelitanki z Dubna. Antonina Drewnowska (siedząca) i Jadwiga Zielińska. Fot. ze zbiorów Archiwum Prowincji OCD w Czernej.